

GORZANÓW > gm. Bystrzyca Kł. - Ćwierćwiecze aktywnie stowarzyszonych

Napisano dnia: 2025-09-12 13:07:13



(Inf. wł.). **Srebrny jubileusz swojego istnienia właśnie świętuje Towarzystwo Miłośników Gorzanowa. Inspiracją do jego powstania dla członków założycieli stały się walory historyczne i krajobrazowe miejsca, które chcieli podkreślić w dalszej działalności.**

- Gdy w centrum wsi ma się do czynienia z okazałym pałacem, po sąsiedzku z kościołem, obiektem klasztornym, w ogóle pięknym układem urbanistycznym, który stanowił przyczynek dla rodu Herbersteinów - właścicieli tutejszych dóbr - o uzyskanie praw miejskich, to trzeba sobie powiedzieć, że to nie jest zwykła miejscowość. Ten punkt widzenia podzieliła przed laty grupa osób, która jeszcze przed rokiem 2000 skupiła się przy mnie - mówi **Robert Duma**, prezes TMG: - Właśnie przed 25 laty, w budynku szkoły odbyło się zebranie założycielskie, po którym droga powiodła przez sądową rejestrację i otwarcie się na innych ludzi. Uznaliśmy, że o Gorzanowie należy zacząć mówić częściej i więcej, i to nie tylko z racji jego idealnego położenia w odniesieniu do całej ziemi kłodzkiej.

Największą inspirację wówczas stanowił upadający zespół pałacowo-zamkowy, który kiedyś decydował o bogactwie tej wsi. Zastanawiano się nad tym, w jaki sposób można byłoby go uratować przed postępującą ruiną. Starano się pozyskać dla tego zabytku jakiegoś sojusznika...

- Do ówczesnego burmistrza Bystrzycy Kłodzkiej, a był nim **Mieczysław Kamiński**, złożyłem razem z wiceprezesem **Pawłem Wiąckiem** projekt kulturowy, też poparty przez dziś nieżyjącego **Marka Madeja** - bardzo aktywnego członka TMG. Dotyczył przekazania na potrzeby stowarzyszenia budynku w sąsiedztwie pałacu, którego tło było nam niezbędne do walki o jego lepszy los. Na szczęście 13 lat temu pojawił się "zwariowany" człowiek, **Marek Haisig**, który założył fundację i przez ten okres - co by nie mówić - uratował ów obiekt od zagłady. Po drodze właśnie w nim wydarzyło się wiele faktów kulturowych, wywołanych dzięki dobrze układającej się współpracy TMG i tej fundacji - podkreśla rozmówca DKL24.PL.

Stowarzyszenie z Gorzanowa ruszyło z projekcjami obrazów prezentujących historię oraz współczesność tej wsi, sięgnęło po prelekcje, różnego rodzaju spotkania tematyczne, w tym konferencje, zajęło się działalnością wydawniczą. Uaktywniło się na polu zdobywania pieniędzy z programów regionalnych i państwowych, wykorzystując je na najbardziej niezbędne zadania pozwalające szerzyć wiedzę czy powstrzymać dekapitalizację historycznych budowli. Przez tych 25 lat, poprzez około 100 projektów, zapewniono TMG ponad 10 mln zł.

- Punkt zwrotny w tej aktywności nastąpił w roku 2007, kiedy mieliśmy do czynienia z batalią o przejęcie gorzanowskiej szkoły. Miała ulec likwidacji, czemu daliśmy tamę. Przecież kiedyś była szkołą czeską, później niemiecką, a za naszych czasów szykował się dla niej smutny los. Udało się i dzisiaj jesteśmy w okresie świętowania jej 80-lecia istnienia w Polsce - podkreśla R. Duma: - Tak, to jest ewenementem, że stowarzyszenie prowadzi szkołę i nie zamknęło się tylko na części oświatowej. Jesteśmy obecni wszędzie tam, gdzie widzimy potrzebę podkreślania nietuzinkowości Gorzanowa i jego okolic. I tak zamierzamy czynić dalej...

(bwb)